

FACEBOOK UDERZA W ZWOLENNIKÓW PREZYDENTA BRAZYLII

Facebook zablokował konta popleczników prezydenta Brazylii Jaira Bolsonaro w związku z nakazem tamtejszego sądu najwyższego, który ocenił, że właściciele kont rozsiewali fałszywe wiadomości, a platforma Facebooka była wykorzystywana do organizacji zamachu stanu - podał serwis BBC.

Facebook, mimo wykonania nakazu sądu, ocenił, iż stanowi on naruszenie wolności słowa i zapowiedział, że odwoła się od wydanego przez sąd najwyższy w Brazylii orzeczenia.

Blokada 12 kont popleczników prezydenta Jaira Bolsonaro została po raz pierwszy nakazana Facebookowi w maju tego roku. Nakaz zablokowania profili sąd wydał również wobec Twittera, który miał wykonać go w odniesieniu do 16 kont.

Koncern Marka Zuckerberga nie wykonał nakazu globalnej blokady dostępu do wskazanych przez sąd profili. Firma oświadczyła, iż odetnie dostęp jedynie do tych kont, które mogą być wykorzystywane z terytorium Brazylii. W związku z takim stanowiskiem firmy, w piątek orzeczono o ukaraniu jej grzywną w wysokości 360 tys. dolarów.

W oświadczeniu Facebooka czytamy, iż orzeczenie sądu najwyższego "to ekstremum, stojące w sprzeczności z prawami i orzeczeniami wydawanymi na całym świecie". Jak dodano "odnosząc się do groźby przełożenia odpowiedzialności karnej na jednego z lokalnych pracowników Facebooka, obecnie nie widzimy innej możliwości, jak tylko wykonanie nakazu sądu i zablokowanie globalnie dostępu do wskazanych kont, a jednocześnie złożenie apelacji" - stwierdził koncern.

Wśród kont, których blokadę zlecił Facebookowi sąd najwyższy, znajdują się m.in. profile lidera partii politycznej lojalnej wobec Bolsonaro Roberta Jeffersona, a także jednego z najbardziej znanych w Brazylii biznesmenów Luciana Hanga.